

Profesorowie dydaktyczni czy profesorowie dydaktyki

W związku z publikowanymi ostatnio na łamach „PAUzy Akademickiej” wypowiedziami dotyczącymi drobnego fragmentu proponowanych zmian ustawowych w działaniu uczelni wyższych i kompleksu naukowego w Polsce, a dotyczącymi wprowadzenia nowej (a według wypowiedzi prof. Kacpra Zalewskiego [„Pauza Akademicka” 424] – z czym się zgadzam – przemianowanej z prostszej) funkcji: profesora dydaktycznego, chciałbym podzielić się z Czytelnikami „PAUzy” swoimi uwagami. Sformułuję je w odniesieniu do uniwersyteckiego nauczania fizyki, lecz w świadomości, że większość tych uwag ma znacznie szerszy kontekst.

Rola nauczania na uczelniach – podobnie jak całego systemu edukacji – powinna ulec gruntownej zmianie. Zmiana ta jest i będzie wymuszana poprzez rewolucję cywilizacyjną ostatnich kilkunastu lat, prawdziwie schumpeterowską, kreatywną destrukcję większości naszych kulturowych obyczajów, reguł działania itp. Obszarem naszej cywilizacji, w której ta kreatywna destrukcja napotyka zaciekły opór starych struktur, jest edukacja wszystkich szczebli, niemożliwa pogodzić się z konsekwencjami zanurzenia społeczeństw w oceanie powszechnie i w zasadzie bezpłatnie dostępnej informacji, zgromadzonej i zarządzanej przez przepoczwarczający się permanentnie twór, potocznie zwany światowym Internetem.

Struktura tego dostępu do informacji, jak na razie, niestety, nie dyskryminuje fałszu i kłamstwa wobec prawdy. Konsekwencją tego jest konieczność zmiany głównych akcentów procesu edukacji z dostarczania wiedzy na dostarczanie zdolności odróżnienia prawdy od fałszu. Uwzględnienie tego w procesie kształcenia w szkołach powszechnych, przygotowujących studentów naszych uczelni wyższych, zostało w zasadzie zignorowane w przeprowadzanej obecnie reformie szkolnej. Dlatego nauczanie na uniwersytetach, szczególnie w pierwszych trzech latach (do licencjatu), powinno być podporządkowane dwóm warunkom: nauczaniu odróżnienia prawdy od kłamstwa – szczególnie tego ukrytego w todze paranaukowego bełkotu – oraz nadrobieniu zaległości edukacyjnych ze

szkoły średniej. W fizyce oznacza to przywrócenie zasadniczej roli doświadczeniu laboratoryjnemu (niemal nieistniejącemu w obecnej szkole powszechnej) oraz zbliżenie poznawanej fizyki do fizyki-nauki, tworzącej dzisiaj nasz postęp cywilizacyjny.

Tym samym oznacza to, że przed kadrą nauczającą należy stawiać inne wymogi niż dotychczas. Kadra nauczająca musi reprezentować wysoki poziom naukowy (osiągalny tylko przez prowadzenie samodzielnych badań naukowych) i posiadać autorytet moralny, niezbędny do tego, by stanowisko zajęte przez jej reprezentantów po stronie prawdy było dla studentów akceptowalne i było elementem formowania ich własnego stanowiska. Dlatego dzielenie kadry edukacyjnej uczelni na tę, która uczy, i tę, która bada, jest bez sensu. To, co natomiast ma sens, a jest całkowicie zignorowane w projektach reform uczelni od niepamiętnych czasów, jest to, że zasadniczym zadaniem uczelni nie jest przygotowywanie światowej klasy badaczy zdobywających wyjątkowe miejsce w światowych rankingach, ale ludzi, którzy będą sami przekazywali zdobytą wiedzę i szacunek dla prawdy jak najszerszym kręgom społecznym. Na uczelniach uniwersyteckich oznacza to przede wszystkim kształcenie nauczycieli szkół powszechnych, a na wydziałach politechnicznych – inżynierów, których rola edukacyjna uległa zapomnieniu.

Tak więc w procesie kształcenia na uczelniach potrzebni są profesorowie dydaktyki, uczący przyszłych nauczycieli współczesnych metod pracy z młodzieżą szkolną, uczących upowszechniania wiedzy i – jakkolwiek może się to wydawać patetyczne – szerzenia prawdy. Taka dydaktyka współczesnej cywilizacji sama wymaga badań i dlatego dziwnie archaiczne wydaje mi się ignorowanie przez reformatorów nauki oraz decydentów z gremiów finansujących naukę prac prowadzonych w tej dziedzinie.

Dlatego, to nie profesorowie dydaktyczni powinni pojawić się na uczelniach, ale poważni profesorowie – w tym także profesorowie dydaktyki, tyle że inaczej niż do dzisiaj rozumianej.

ŁUKASZ A. TURSKI

Centrum Fizyki Teoretycznej PAN
Warszawa

Wyniki czternastej edycji konkursów Narodowego Centrum Nauki:

OPUS 14

PRELUDIUM 14